

Co dalej z projektem dyrektywy o emisjach przemysłowych?

W dniu 21 grudnia 2007 r. Komisja przyjęła projekt dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie emisji przemysłowych („Projekt”). Zakłada on połączenie w jeden akt regulacji dotychczas zawartych w siedmiu dyrektywach.



DANIEL CHOJNACKI
RADCA PRAWNY, KANCELARIA
DOMAŃSKI ZAKRZEWSKI PALINKA

W konsekwencji Projekt stanowi bardzo obszerny akt prawny. W brzmieniu zaproponowanym przez Radę składa się on z 84. artykułów oraz dziesięciu załączników, a całość zajmuje 347 stron. W ramach niniejszego artykułu zajmiemy się zatem jedynie wybranymi aspektami Projektu.

W trakcie prac legislacyjnych ma miejsce ścieranie się silnych interesów poszczególnych państw członkowskich oraz przedstawicieli różnych sektorów przemysłu. W toku negocjacji istotne staje się brzmienie bez mała każdego artykułu, a spory wywołuje treść pojedynczych zdań. Wynika to z faktu, że materia, która ma zostać uregulowana Projektem, odnosi się do strategicznych interesów państw członkowskich oraz dotyczy istotnych z ekonomicznego punktu widzenia interesów przedsiębiorców, chodzi bowiem o warunki prowadzenia działalności w sektorze energetycznym, hutniczym, mineralnym itp. Od tego, jaki ostateczny kształt przyjmą powyższe regulacje, zależeć będzie kondycja poszczególnych gospodarek państw członkowskich. Ma to szczególne znaczenie dla takich krajów jak Polska, dlatego też podejmowane są próby wpływania na treść przepisów Projektu.

Istotne kontrowersje wzbudził tekst Projektu przyjęty po pierwszym czytaniu przez Parlament Europejski („PE”). Zakładał on m.in. rozszerzenie, w stosunku do regulacji

dotychczasowych, wymogu uzyskania pozwolenia zintegrowanego o instalacje spalania paliw o mocy od 20 MW (dotychczas próg wynosił 50 MW). Ponadto obecna definicja „źródło = kocioł” została zastąpiona definicją „źródło = komin”. Oznaczałoby to, że nominalną moc danej instalacji powinno wyliczać się jako sumę mocy wszystkich kotłów połączonych jednym kominem. Projekt proponował także bardziej restrykcyjne stosowanie dokumentów referencyjnych BAT (określających najlepsze dostępne techniki). Autorzy Projektu zwracali uwagę na to, że dotychczasowe regulacje pozwalały na zbyt elastyczne odchodzenie od wymogów stosowania BAT przy wydawaniu pozwoleń. W związku z tym Projekt zakładał, że zasady odstępstw od BAT określi Komisja. Również sama procedura przyjmowania dokumentów BAT ograniczała udział państw członkowskich, przyznając to uprawnienie Komisji. Projekt zakładał także znaczne zaostreżenie standardów emisyjnych dla instalacji energetycznego spalania paliw już od 2016 r.

Projekt przyjęty przez PE w pierwszym czytaniu został następnie przekazany Radzie Unii Europejskiej. W związku z licznymi głosami krytyki pierwotnego Projektu, Rada zdecydowała złagodzić restrykcyjne rozwiązania przyjęte przez PE. Przede wszystkim przywrócono dotychczasowy próg 50 MW, przekroczenie którego powodowało konieczność uzyskania pozwolenia zintegrowanego. Co więcej, znacznie złagodzone zostało definicję źródła emisji. Pozostawiono regułę „źródło = komin”, jednakże dla celów wyliczania całkowitej mocy danej instalacji, zgodnie z propozycjami Rady, nie będą brane pod uwagę pojedyncze obiekty energetycznego spalania o mocy poniżej 15 MW. Rada zrezygnowała także z przyznania Komisji kompetencji do określania kryteriów odstępstw od BAT. Ponadto zmiany dotyczące procedury ustanawiania obowiązujących BAT polegały na „przywróceniu” w niej udziału państw członkowskich. Rada zaproponowała także „łagodniejszą ścieżkę” wprowadzania



PRZEMYSŁAW ZDRAJKOWSKI
APLIKANT RADCOWSKI, KANCELARIA
DOMAŃSKI ZAKRZEWSKI PALINKA

nowych, bardziej restrykcyjnych standardów emisyjnych, zakładając wydłużenie odstępstw nawet do 2023 r.

Projekt znajduje się obecnie na etapie przed drugim czytaniem PE. W dniu 16 marca 2010 r. zostało opublikowane sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności PE. Zgodnie z treścią sprawozdania, PE będzie dążył, przynajmniej częściowo, do przywrócenia Projektowi jego pierwotnego brzmienia. Drugie czytanie ma się odbyć w lipcu 2010 r.

PE ma obecnie trzy możliwości działania. Może zatwierdzić stanowisko Rady, odrzucić je albo zgłosić poprawki do stanowiska Rady. W tym ostatnim wypadku Rada będzie mogła przyjąć poprawki zgłoszone przez PE albo je odrzucić. W przypadku odrzucenia zostaje zwołany komitet pojednawczy, którego celem jest opracowanie kompromisowego tekstu aktu prawnego. Po akceptacji tekstu oba organy głosują nad jego przyjęciem. Jeżeli nie uczynią tego, akt uważa się za nieprzyjęty.

Mając na uwadze powyższe, trudno przewidzieć, jaki ostateczny kształt przyjmie Projekt. Należy zatem pilnie obserwować kolejne etapy legislacji i w miarę możliwości starać się wpływać na przyjęcie rozwiązań akceptowalnych dla polskiego przemysłu i biznesu. ■